

Sygn. akt II Ka 72/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2017r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Zdzisława Drózdź

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017r.

sprawy **L. S.**

obwinionego o wykroczenie z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 września 1996r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 09 lutego 2017r. wydanego w sprawie II W 764/16

na podstawie art. 437§1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw i art. 636§1 kpk w zw. z art. 119 kpw:

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 72/17

## UZASADNIENIE

L. S. został obwiniony o to, że w latach 2014 – 2016 w jednostce pn. Hotel dla Zwierząt i Ptactwa Domowego L. G. Weterynaryjny, Schronisko, Centrum Rehabilitacyjno – Adopcyjne w Ł. i W. prowadził działalność w zakresie wylapywania bezdomnych zwierząt bez zezwolenia na terenie 23 gmin, tj. o wykroczenie z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Wyrokiem z dnia 08 lutego 2017 r. wydanym w sprawie II W 764/16 Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał L. S. w ramach zarzucanego mu czynu za winnego popełnienia wykroczenia wyczerpującego dyspozycję art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2012.391 z późn. zm.) polegającego na tym, że w latach 2015-2016 w ramach Hotelu dla (...) i Ptactwa Domowego L. G. Weterynaryjny, Schronisko, Centrum Rehabilitacyjno-Adopcyjne w Ł. i W., bez uzyskanego zezwolenia prowadził działalność w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami na terenie 13 gmin tj. C., K., R., C., J., K., K., K., W., G., O., G., R. i za ten czyn na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2012.391 z późn. zm.) wymierzył mu karę 1.500 złotych grzywny.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, poprzez naruszenie:

- art. 170 § 1 pkt 2,3,5 kpk w związku z art. 39 § 1 i 2 kpw, i art. 4 kpw polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosków dowodowych obwinionego, sformułowanych na rozprawie w dniu 10.01.2017r. oraz złożonych pisemnie na rozprawie w dniu 9.02.2017r., co doprowadziło do niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy oraz uniemożliwiło obwinionemu obronę swych praw, a w szczególności uniemożliwiło wykazanie faktów niezbędnych do stwierdzenia braku winy obwinionego w zwłoce w uzyskaniu zezwoleń oraz nieprowadzenia działalności na terenie wskazanych w zarzucie gmin do czasu otrzymania zezwolenia oraz braku istnienia wymaganych przez prawo uchwał Rad Gmin, będących podstawą prawną do wydania zezwolenia dla przedsiębiorcy i braku możliwości ich uzyskania;
- art. 39 § 4 kpw w zw. z art. 54 § 4 kpw poprzez oparcie wyroku na pisemnym zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa oraz nie dopuszczenie dowodu z przesłuchania osoby zawiadamiającej na etapie postępowania przygotowawczego oraz na etapie Sądowym i zastąpienie dowodu z zeznań świadka - treścią pisma, w sytuacji gdy nie było przeszkód formalnych by przesłuchać bezpośrednio osobę zawiadamiającą, a okoliczności zarzucanych czynów i wina obwinionego budziły uzasadnione wątpliwości, w tym w zakresie w jakim zawiadomienie zawierało dowolnie wskazaną liczbę gmin (23) i okres czynu, w których rzekomo obwiniony prowadził działalność bez zezwolenia.
- art. 7 w zw. z 4 kpk. w zw. z art. 8 kpw poprzez dokonanie dowolnej i subiektywnej a nie swobodnej i obiektywnej oceny całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w zakresie w jakim Sąd wskazał, iż obwiniony w swych wyjaśnieniach dokonał samodenuncjacji. Iż, podał on wprost, że działał bez zezwolenia z obawy przed konsekwencjami cywilnymi i karnymi. Oraz, iż twierdził, że dokonywał świadomego wyboru po rozważeniu grożących mu sankcji, w sytuacji gdy wyjaśnienia obwinionego nie prowadziły do takich wniosków, zostały wyrwane wybiórczo z kontekstu całej wypowiedzi. Wskazywały na okoliczności świadczące o niewinności obwinionego. Obwiniony nie podał wprost sformułowań na które wskazał Sąd, a nadto jego wyjaśnienia dążyły do ustalenia istotnych okoliczności w sprawie, przedstawienia swojego stanowiska, które było w sprzeczności z postawionym zarzutem i nie znajdowało potwierdzenia w pisemnym zawiadomieniu,
- art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 kpk w związku z art. 82 § 2 kpw, poprzez niewystarczające omówienie całości zgromadzonego materiału dowodowego, lakoniczność i skrótowość uzasadnienia i formułowanie ocen materiału dowodowego w sposób nieobiektywny częściowy i wybiórczy oraz przygotowanie uzasadnienia orzeczenia jedynie w oparciu o okoliczności stanu faktycznego świadczącego wyłącznie na niekorzyść obwinionego i z pominięciem analizy i oceny dowodów świadczących na korzyść obwinionego, a przemawiających za jego niewinnością, co powoduje wątpliwość co do oparcia wyroku na całym zgromadzonym materiale dowodowym i brak możliwości odtworzenia przebiegu rozumowania i prawidłowości dokonanej oceny Sądu I instancji oraz brak możliwości kontroli instancyjnej;
- art. 4 kpk i art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw, poprzez naruszenie zasady obiektywizmu i zasady in dubio pro reo, wyrażającej się w rozstrzygnięciu przez Sąd wątpliwości na niekorzyść obwinionego i pominięciu przy ocenie okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego, podczas gdy zgodnie z art. 5 § 2 kpk wszelkie nie dające się usunąć wątpliwości powinny być rozstrzygane na korzyść obwinionego, a organ zgodnie z art. 4 kpk powinien je zbadać, ocenić i uwzględnić w sposób obiektywny, czego w niniejszej sprawie, jak wskazano w zarzutach nie uczynił;

1. błąd w ustaleniach stanu faktycznego przyjętego za podstawę wydania zaskarżonego orzeczenia, mający istotny wpływ na treść wydanego wyroku, poprzez ustalenie przez Sąd, że istniała możliwość otrzymania zezwolenia przez przedsiębiorcę, w sytuacji gdy zezwolenie to wydawane było dopiero na podstawie uchwały organu Rady danej Gminy, a uchwał tych w okresie zwłoki nie było, co świadczy o braku podstawy prawnej do wydania zezwolenia, a zatem i braku możliwości otrzymania zezwolenia przez obwinionego, co wyłącza jego winę, i co potwierdzają stanowiska pisemne

organów znajdujące się w aktach, wyrażane przez wszystkie wskazane w zarzucie gminy, i co koreluje z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w postępowaniu;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- art 1 § 2 kw, poprzez niewłaściwe zastosowanie tego przepisu do rozpoznawanej sprawy i w konsekwencji, uznanie obwinionego winnymi popełnienia wykroczenia wskazanego w zarzucie, pomimo złożenia przez przedsiębiorcę w terminie do każdej z gmin wniosku o udzielenie zezwolenia przed podjęciem działalności na terenie danej gminy i brakiem otrzymania zezwolenia, z uwagi na brak uchwał Rady Gminy, będących podstawą prawną do wydania zezwolenia, co wyłączało możliwość otrzymania zezwolenia i powodowało brak zawinienia w jego uzyskaniu po stronie przedsiębiorcy,
- art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach polegające na jego błędnej wykładni poprzez przyjęcie, że przesłanka "prowadzenia działalności" wskazana w tym przepisie wypełnia się przez samo zawarcie umowy z gminą, podczas gdy zawarcie umowy z gminą nie jest równoznaczne z podjęciem działalności na terenie danej gminy, a taka działalność ziszcza się dopiero z chwilą dokonania pierwszej czynności odłowu zwierzęcia bezdomnego na terenie danej gminy, co w przypadku wskazanych w zarzucie gmin miało miejsce po uzyskaniu zezwolenia, a w kilku przypadkach w ogóle nie wystąpiło,
- art. 16 § 1 kw, poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy z zaistniałych okoliczności wynika wyłączenie bezprawności czynu obwinionego, z uwagi nadrzędny obowiązek prawny i społeczny wynikający z ustawy o ochronie zwierząt, chronienia dobra wyższego rzędu w postaci opieki nad zwierzętami, w stosunku do dobra poświęconego jakim byłby brak formalnego zezwolenia, wynikający ze zwłoki organów administracji, na rzecz których działał obwiniony,
- art. 7 § 1 i 2 kw, poprzez brak rozważenia przez Sąd możliwości jego zastosowania, w sytuacji gdy z zaistniałych okoliczności sprawy wynika, iż przedsiębiorca w sposób usprawiedliwiony został wielokrotnie wprowadzany w błąd przez organy gminy (np. przez stanowisko gminy G.), iż wystarczającym potwierdzeniem udzielenia zezwolenia na działanie na terenie gminy jest również samo zawarcie umowy z gminą,
- art. 39 § 1 kw, poprzez brak rozważenia przez Sąd możliwości odstąpienia od wymierzania kary, z uwagi na szczególny charakter i okoliczności powstania czynów zarzucanych obwinionemu, a także biorąc pod uwagę brak pokrzywdzenia jakiegokolwiek podmiotu, znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu i wartość społecznej działalności obwinionego, w kwestiach ochrony i opieki nad zwierzętami bezdomnymi.

1. rażąco niewspółmierność kary wyrażającą się w orzeczeniu wobec obwinionego, za brak zezwoleń w 13 gminach w okresie od 2015-2016, kary grzywny w kwocie 1500 zł, w sytuacji, gdy na etapie postępowania nakazowego, gdzie na podstawie tożsamyh okoliczności przypisany obwinionemu niesłuszny zarzut dotyczący braku zezwoleń w 23 gminach w okresie od 2014-2016, spowodował orzeczenie przez Sąd kary na poziomie 200 zł., co prowadzi do przekonania, że skuteczne działania wyjaśniające i obronne obwinionego, ograniczające zakres zarzutów, skutkowały w efekcie zwiększeniem kary, ponad 7 - krotnie, co wydaje się rażąco surowe.

W konkluzji skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uniewinnienie obwinionego, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w tym przeprowadzenia w całości postępowania dowodowego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd odwoławczy nie znalazł uchybień, które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku.

W niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom obrony nie doszło do naruszenia art. 170 § 1 pkt 2,3 i 5 kpk w związku z art. 39 § 1 i 2 kpw i art. 4 kpw. Przedstawiona przez Sąd I instancji w uzasadnieniach decyzji o oddaleniu wniosków dowodowych zasługuje na aprobatę. Dopuszczenie dowodu z zeznań osoby zawiadamiającej na okoliczność, dlaczego pojawiły się 23 gminy w zawiadomieniu, istotnie nie byłoby przydatne dla stwierdzenia danej okoliczności. Podana bowiem w zawiadomieniu liczba podlegała weryfikacji w oparciu o załączone do akt dokumenty pochodzące z kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli, a także korespondencję załączoną przez obwinionego. Chociaż nie zostało to zweryfikowane przed wystąpieniem z wnioskiem o ukaranie do sądu, to jednak weryfikacja w tym zakresie została dokonana przez sąd wydający rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie. Także zwrócenie się do gmin wskazanych przez zawiadamiającego w celu załączenia kopii umów zawartych z obwinionym za lata 2013-2016 oraz wniosków o zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, co miałyby doprowadzić do ustalenia kiedy zostały złożone wnioski i jaka była przewlekłość w wydaniu zezwolenia przez gminy, nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. W sprawie tej nie jest bowiem kwestionowany fakt zawarcia umów pomiędzy gminami a obwinionym. Także ewentualne postępowanie gminy co do wydania właściwej uchwały określającej warunki ubiegania się o odpowiednie zezwolenie wymienione w art. 7 ust. 1 pkt 3 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie jest przedmiotem niniejszego postępowania. Ponadto okoliczności te zostały wykazane już w załączonych do akt dokumentach, gdyż podstawą ustaleń co do składanych wniosków były przede wszystkim dokumenty załączonego przez obwinionego. Odnosząc się natomiast do kwestii zwrócenia się o umowy, to na marginesie warto zaznaczyć, że z zasad doświadczenia życiowego wynika, że zawierając umowę sporządza się ją w kilku jednobrzmiących egzemplarzach – przynajmniej jednym dla każdej ze stron umowy. Z pewnością tak było także w przypadku umów zawieranych pomiędzy gminami a L. S. prowadzącym działalność pod nazwą Hotel dla (...) i Ptactwa Domowego L. G. Weterynaryjny, Schronisko, Centrum Rehabilitacyjno – Adopcyjne w Ł. i W.. W tym zakresie nic nie stało na przeszkodzie, aby załączył je sam obwiniony, chociaż podkreślić należy, że nie miałyby one znaczenia dla rozstrzygnięcia co do odpowiedzialności obwinionego. Także nieprawidłowości ze strony kontrahentów – gmin, nie były przedmiotem oceny w niniejszym postępowaniu, niemniej jednak z załączonych dokumentów - z akt kontroli wynika, że istotnie to również ze strony gmin dochodziło do zaniedbań. Także ustalenie podjęcia pierwszej czynności przez obwinionego – od łapania do opieki nad zwierzęciem – na terenie każdej z gmin nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W tym miejscu należy wskazać, że znamie prowadzenia działalności realizowane jest przez sam fakt zawarcia i obowiązywania umowy, nie jest koniecznym podjęcie przez obwinionego w ramach zawartej umowy działań. Natomiast załączanie uchwał Rad Gmin także nie miałyby znaczenia dla rozpoznania przedmiotowej sprawy, skoro ta okoliczność także nie wyłącza odpowiedzialności za zarzucane wykroczenie, a przy tym zgromadzony w sprawach materiał wskazuje, które z gmin podjęły uchwałę w przedmiocie określenia wymagań jakie powinny spełniać przedsiębiorstwa ubiegające się o zezwolenie na działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami. Reasumując zarzut naruszenia art. 170 § 1 pkt 2,3,5 kpk, który ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia, należało uznać za chybiony. Ponadto należy zauważyć, że obrońca obwinionego zarzucił naruszenie art. 170 § 1 pkt 5 chociaż wymieniony punkt nie znalazł się w podstawie prawnej wydanego rozstrzygnięcia. Sąd I instancji odwołując się między innymi do zasady szybkości postępowania oraz uchybienia dyrektywie rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie nie wskazał, że złożone wnioski miały w sposób oczywisty zmierzać do przedłużenia postępowania, ale na bezzasadność podejmowania czynności procesowych niezdatnych dla realizacji celu głównego, a więc ustalenia, po wszechstronnym zbadaniu wszystkich okoliczności faktycznych czy obwiniony jest winny zarzucanego mu czynu.

Nie znajduje uzasadnienia również kolejny z zarzutów – obrazy art. 39 § 4 kpw w zw. z art. 54 § 4 kpw. Podkreślić należy, że zawarty w art. 39 § 4 kpw zakaz ma jedynie względny charakter, zaś okoliczności sprawy nie budziły wątpliwości. Zarzucając przy tym naruszenie przepisów postępowania należy wykazać, że miało ono wpływ na treść rozstrzygnięcia. W świetle dokonanych przez Sąd ustaleń, które opierały się o zgromadzoną w aktach dokumentację,

a przy tym dokładnie zbadano okoliczności wskazane w zawiadomieniu, brak jest podstaw do przyjęcia, iż miałyby to wpływ na zapadłe w przedmiotowej sprawie rozstrzygnięcie.

Rozważając kolejne zarzuty należy podkreślić, że wyrażona w art. 4 k.p.k. zasada obiektywizmu i wiążąca się z nią zasada *in dubio pro reo* zawarta w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., nie są naruszone, jeżeli sąd ma w polu swego widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące danego oskarżonego, zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, poddaje je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oraz gdy w sprawie brak jest takich wątpliwości, które mimo wszelkich starań organu procesowego nie da się usunąć (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 stycznia 2006 roku, II AKA 394/05, Prok. i Pr. – wkł. 2006/11/29). Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 kpk, pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnątrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 kpk i 424§2 kpk oraz nie uchybi dyrektywie art. 4 kpk. Wymienione przepisy na podstawie art. 8 kpw oraz 82 § 1 kpw znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia.

Odnosząc powyższe rozważania do podniesionych w apelacji zarzutów podkreślić należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej analizy wyjaśnień obwinionego, które nie były dość obszerne i zostały niemal całkowicie przytoczone w uzasadnieniu Sądu I instancji. L. S. wskazał w nich wprost na konsekwencje finansowe, jakie mógłby ponieść, gdyby nie wywiązywał się z zawartych umów z gminami, które nie udzieliły mu stosownego zezwolenia. Podkreślił także, że nieudzielenie pomocy zwierzęciu byłoby niezgodne z jego sumieniem, a przy tym naraziłby się na odpowiedzialność z ustawy o ochronie zwierząt. Zatem chociaż obwiniony wprost nie przyznał się do winy, to jego wyjaśnienia wskazywały na jego świadomy wybór, iż pomimo złożenia wniosków działał w określonych gminach, po rozważeniu grożących mu sankcji – za wykroczenie, przestępstwo czy odpowiedzialność cywilnoprawną – wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Warto w tym miejscu wskazać na zeznania świadka M. J., które zostały uznane za wiarygodne, a przy tym nie są kwestionowane przez obronę, w których wskazała, że: „muszą liczyć się z konsekwencjami za niewykonanie umowy. Są w umowie kary umowne, bierzemy pod uwagę taki bilans, rachunek ekonomiczny”.

Nie można przy tym uznać za trafiony zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw. Zwłaszcza kiedy w jednym środku odwoławczym podnoszony jest zarzut naruszenia art. 7 kpw w zw. z art. 8 kpw odnoszący się do sfery oceny materiału dowodowego. Tylko wówczas, gdy po dokonaniu oceny zebranych dowodów z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 7 kpk, a więc zasady swobodnej oceny dowodów, wystąpiłyby takie wątpliwości, których nie dałoby się usunąć, to zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 kpk należałoby je rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie wyjaśnienia obwinionego oraz zeznania świadka, a także pozostałe dowody ocenione zostały zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz według wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i nie pozostawiły wątpliwości co do zasadności przypisania sprawstwa czynu wyczerpującego dyspozycję art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2012.391 z późn. zm.). Skarżący nie wykazał przy tym, jakie wątpliwości miał powziąć sąd rozpatrujący przedmiotową sprawę, ograniczając się do wskazania, że współpraca z gminami nie zawsze odbywa się w zgodzie z procedurami administracyjnymi, a fakt złożenia wniosków przez obwinionego wyklucza możliwość przypisania mu winy, co w sposób oczywisty nie znajduje uzasadnienia bowiem istotny jest w tym wypadku brak stosownych zezwoleń, co do którego nie można mieć najmniejszych wątpliwości. Wymienione okoliczności nie świadczą więc o zaistnieniu wątpliwości, które miały wystąpić po dokonaniu oceny zebranego materiału dowodowego, a tym bardziej nie dających się usunąć wątpliwości.

Sąd odwoławczy nie znalazł także żadnych nieprawidłowości jeżeli chodzi o uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji w odpowiedni sposób ocenił zebrane w sprawie dowody, w zasadzie uznając za wiarygodny cały zebrany materiał dowodowy. Wskazał przy tym na okoliczności związane z prowadzeniem działalności bez odpowiedniego zezwolenia na terenie 13 gmin – C., K., R., C., J., K., K., W., G., O., G., R.. Obszerne opisywanie każdego dokumentu prowadziłyby w zasadzie do powtórzenia akt. Należy zauważyć, że obrona wskazuje, że Sąd Rejonowy nie odniósł się do dowodów świadczących na korzyść obwinionego, przemawiających za jego niewinnością, nie wskazując zarazem, które dowody miałyby o tym świadczyć. Ponownie należy przy tym podkreślić, że w uzasadnieniu dokonano analizy całego materiału dowodowego, a wśród zebranych dowodów nie było takich, których wiarygodność byłaby kwestionowana. Nie można również zapominać, że ustawodawca w art. 424 kpk wyraźnie wskazał, że uzasadnienie wyroku powinno być zwarte. W niniejszej sprawie nie można więc mówić o naruszeniu art. 424 § 1 kpk, które mogłoby mieć wpływ na treść wyroku i które wymagałoby uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, tym bardziej, że zgodnie z art. 455a kpk nie można uchylić wyroku z tego powodu, iż jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424 kpk.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania – art. 5 § 2, 7 w zw. z art. 8 kpw oraz 410 i 424 kpk w zw. z art. 82 § 1 kpw, zaś zarzuty w tym zakresie należało uznać za całkowicie bezpodstawne. Jednocześnie skoro Sąd Rejonowy nie naruszył zwłaszcza wskazanych wyżej przepisów kodeksu postępowania karnego, w tym nie dopuścił się żadnych uchybień przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to tym samym nie można mieć również zastrzeżeń do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które znalazły oparcie w uznanych za wiarygodne dowodach. Zachowanie obwinionego słusznie zostało przy tym uznane za wyczerpujące znamiona czynu określonego art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2012.391 z późn. zm.).

Przepis art. 10 ust. 1 wymienionej ustawy zawiera jedno znamię – prowadzenia działalności określonej w art. 7 bez wymaganego zezwolenia - które warunkuje odpowiedzialność obwinionego. Dokonana przez Sąd I instancji wykładnia zasługuje na aprobatę. Zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 3 cytowanej wyżej ustawy na prowadzenie przez przedsiębiorców działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami wymagane jest uzyskanie zezwolenia. Przy czym zgodnie z art. 7 ust. 6a ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach do zezwoleń na prowadzenie przez przedsiębiorców działalności w zakresie, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się przepisu art. 11 ust. 9 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2015 poz. 584, z późn. zm.) : „Jeżeli organ nie rozpatrzy wniosku w terminie, uznaje się, że wydał rozstrzygnięcie zgodnie z wnioskiem przedsiębiorcy, chyba że przepisy ustaw odrębnych ze względu na nadrzędny interes publiczny stanowią inaczej.” Zatem w zakresie wydania zezwolenia na działalność związaną z ochroną przed bezdomnymi zwierzętami ustawodawca wykluczył sytuację, w której zezwolenie może być w pewien sposób dorozumiane. Nie można mieć również wątpliwości, że znamię „prowadzenia działalności” realizuje się już na etapie zawarcia umowy, a nie jak wskazuje obwiniony oraz jego obrońca dopiero w momencie wykonania pierwszej czynności związanej z umową, a więc od czasu przyjęcia pierwszego zwierzęcia z danej gminy. Wskazać przy tym należy, że od czasu podpisania umowy obwiniony deklarował gotowość do podjęcia działań i choćby z tego względu twierdzenie, że nie prowadzi on działalności dopóki nie będzie świadczył konkretnej usługi na rzecz gminy nie znajduje uzasadnienia. Prowadzenie działalności nie jest bowiem jednoznaczne z uzyskiwaniem dochodów związanych z daną usługą. Nawet jeśli na terenie danej gminy w okresie objętym zarzutem lub przed uzyskaniem zezwolenia L. S. w ramach prowadzenia działalności nie odłowił żadnego bezdomnego zwierzęcia, to gdyby zaszła taka potrzeba, to byłby zobowiązany taką usługę świadczyć na terenie gminy (które to konsekwencje rozważał w swoich wyjaśnieniach), zaś po stronie gminy wystąpiłby obowiązek zapłaty za daną usługę. Proponowana przez obronę wykładnia prowadziłyby do wniosków wręcz kuriozalnych, że prowadzenie działalności przez oskarżonego na terenie danej gminy występowałyby tylko w okresie, gdy doszło do odłowienia danego zwierzęcia na jej terenie i sprawowania nad nim opieki. Należy na marginesie zauważyć, że w przypadku przedsiębiorcy zajmującego się sprzedażą jakiegoś produktu prowadzi on działalność zanim dokona owej sprzedaży. Podkreślić przy tym trzeba za Sądem I instancji, że wykroczenie z art. 10 ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach jest czynem formalnym, nie ma zatem znaczenia realizacja umowy, a brak zezwolenia na prowadzenie konkretnej działalności.

Wyartykułowany zarzut naruszenia art. 1 § 2 kw odnosi się do sfery ocen – błędu w ustaleniach faktycznych, nie jest zaś naruszeniem prawa materialnego. W niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił bowiem, że L. S. jest winny zarzucanego mu wykroczenia, a tym samym Sąd nie mógł dopuścić się naruszenia wspomnianego przepisu. W niniejszej sprawie, co już wyżej wspomniano, obwiniony miał świadomość konieczności uzyskania zezwoleń, występował z wnioskami w tym przedmiocie już w 2013 roku. Ponadto prowadzi on działalność na szeroką skalę, w niemal 100 gminach, zatem winien doskonale wiedzieć jakie przepisy prawne obowiązują w związku z prowadzeniem takiej działalności. Nie można przy tym przyjąć, że wiadomość z jednej gminy G., w której umowa traktowana jest jako zezwolenie, skutecznie mogła „zmylić” obwinionego lub też powodować, że działał on pod wpływem błędu – z art. 7 § 1 i 2 kw. To na nim ciążył obowiązek uzyskania odpowiednich zezwoleń, nie był także w szczególnej sytuacji motywacyjnej, która zmuszałaby go do prowadzenia działalności na terenie 13 gmin pomimo braku zezwolenia. Jest przy tym przedsiębiorcą, zajmującym się prowadzeniem działalności, 59 – letnim mężczyzną, zaś przepisy cytowanej wyżej ustawy nie pozostawiały w kwestii konieczności uzyskania stosownych zezwoleń i konsekwencji wynikających z prowadzenia działalności bez ich uzyskania najmniejszych nawet wątpliwości. Nie występują w przedmiotowej sprawie żadne okoliczności, które wykluczałyby przypisanie winy obwinionemu.

Także zarzut naruszenia art. 16 § 1 kw należy uznać za chybiony. W istocie i w tym zakresie skarżone są ustalenia faktyczne, bowiem Sąd musiałby przyjąć, że działanie oskarżonego polegające na prowadzeniu działalności wbrew obowiązkowi uzyskania zezwolenia było działaniem w stanie wyższej konieczności. Zachowanie obwinionego musiałoby polegać na tym, że w celu odwrócenia niebezpieczeństwa grożącego dobru chronionemu prawem poświęca się inne dobro także prawem chronione. W przedmiotowej sprawie takie działanie nie występuje, bowiem brak formalnego zezwolenia nie jest tutaj dobrem „poświęcanym” – można go bowiem uniknąć dopilnowując kwestie związane z zezwoleniami lub też nie zawieranie umowy z daną gminą. Prowadzona przez obwinionego działalność jest także zorientowana na zysk. Instytucja z art. 16 § 1 kw ma przy tym charakter subsydiarny i zachodzi dopiero kiedy grożące niebezpieczeństwa nie da się inaczej uniknąć.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary, a przy tym w apelacji znalazł się także zarzut rażącej niewspółmierności kary, zaszła konieczność merytorycznego odniesienia się do kwestii wymierzonej obwinionemu kary grzywny. Także zarzut z art. 39 § 1 kw – określony jako obraza prawa materialnego – podlega rozpoznaniu w zakresie wymierzonej obwinionemu kary. Nie stanowi bowiem obrazy prawa materialnego niezastosowanie przepisu w sytuacji, kiedy zawarte w nim jest jedynie fakultatywne uprawnienie dla sądu.

Z rażącą niewspółmiernością kary – a tylko w wypadku tego rodzaju niewspółmierności byłyby podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku – mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że wystąpiła wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej, w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Nie chodzi tu przy tym o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać byłoby można – również w potocznym tego słowa znaczeniu – „rażąco” niewspółmierną, tj. niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (zob. OSNPG 1974 / 3-4 / 51; OSNPK 1995 / 6 / 18). Sytuacja taka w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi. Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego jest prawidłowa i zasługuje na aprobatę. Obwiniony prowadząc działalność naruszał obowiązki ustawowe i to przez długi okres, a przy tym dotyczyło to działalności na terenie stosunkowo dużej liczby gmin. Sąd I instancji w odpowiedni sposób uwzględnił przy tym przy wymierzaniu kary elementy, o których mowa w treści art. 24 § 3 kw. Oceniając wysokość wymierzonej L. S. kary grzywny stwierdzić należy, że jest to kara sprawiedliwa, w pełni uzasadniona, współmierna do stopnia winy, jak również adekwatna do możliwości zarobkowych obwinionego oraz uwzględnia jego stosunki osobiste i majątkowe. W szczególności sytuacja majątkowa obwinionego nie pozwala w najmniejszy sposób przyjąć, iż wymierzenie mu kary grzywny w kwocie 1.500 złotych jest rażąco surowe, kiedy deklaruje on dochody na poziomie 3.000 – 3.500 złotych miesięcznie, a przy tym w samym roku 2015 otrzymał z tytułu zawartych umów środki finansowe w wysokości niemal 12.000.000 złotych. Wymierzana kara tak za przestępstwa jak i wykroczenia ma charakter indywidualny, zatem wymierzając kary nawet

za ten sam lub taki sam czyn wymierzone kary wobec sprawców mogą się od siebie i to nawet znacząco różnić. Obowiązkiem bowiem sądu jest uwzględniać dochody sprawcy, jego warunki osobiste i rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe, któremu to obowiązkowi Sąd I instancji nie uchybił. Dla osoby bez żadnych źródeł dochodów nawet niewielka kara grzywny byłaby bardziej dolegliwa niż dla oskarżonego uzyskującego znaczne dochody. Kwestia wymierzonej obwinionemu kary w wydanym wyroku nakazowym nie może mieć tu zasadniczego znaczenia, bowiem skuteczne wniesienie sprzeciwu powoduje utratę mocy wydanego wyroku nakazowego i rozpoznanie sprawy na zasadach ogólnych (art. 94 § 1 kpw w zw. z art. 506 § 3 kpk). Poza tym sąd rozpoznający sprawę po wniesieniu sprzeciwu nie jest związany treścią wyroku nakazowego – art. 506 § 6 kpk, który także odpowiednio stosowany jest w postępowaniu w sprawach o wykroczenia. Tym samym powoływanie się na wymierzoną wówczas grzywnę oraz okoliczność, iż przypisano wówczas obwinionemu powadzenie działalności bez zezwolenia na terenie 23 a nie 13 gmin, nie jest trafne. Brak także podstaw do przyjęcia, że postawa oskarżonego wskazuje na możliwość odstąpienia od wymierzenia kary. Błędnie przy tym obrońca powołuje się na znikomy stopień społecznej szkodliwości – co w prawie wykroczeń określone jest jako czyn społecznie szkodliwy. Niewątpliwie działanie przez przedsiębiorcę wbrew przepisom ustawy jest działaniem społecznie szkodliwym. Ponadto obwiniony nie prowadzi działalności charytatywnej, a za swoje usługi – opiekę na bezdomnymi zwierzętami otrzymuje wynagrodzenie od poszczególnych gmin, co zdaniem Sądu odwoławczego wyklucza przyjęcie, że jego działanie było popełnione w szczególnych okolicznościach.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy obwinionego, na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Jednocześnie w oparciu o art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 złotych tytułem opłaty za II instancję (na podstawie art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych - tekst jednolity: Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) oraz kwotę 50 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym, nie znajdując jakichkolwiek podstaw do zwolnienia go z obowiązku ich uiszczenia.

SSO Marcin Rudnik

z/ odpis postanowienia doręczyć obrońcy obwinionego pouczając, że kasację od wyroku mogą złożyć tylko Prokurator Generalny oraz Rzecznik Praw Obywatelskich.

S., 2017.05.26.

SSO Marcin Rudnik